

Roman Bartnicki

Pochodzenie Ewangelii synoptycznych w świetle tradycji starożytnego Kościoła

Collectanea Theologica 62/4, 25-43

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. ROMAN BARTNICKI, WARSZAWA

POCHODZENIE EWANGELII SYNOPTYCZNYCH W ŚWIETLE TRADYCJI STAROŻYTNEGO KOŚCIOŁA

Same Ewangelie nie podają swoich autorów. Aż do połowy XVIII wieku nikt nie kwestionował przekazu tradycji, że zostały napisane przez Mateusza, Marka, Łukasza i Jana¹. Powodem wysuwanych od tego czasu zastrzeżeń był przede wszystkim fakt, że prawie do połowy II wieku nigdzie nie są wspomniane imiona ewangelistów, chociaż istnieje dość dużo cytatów z Ewangelii w pismach chrześcijańskich z tego okresu. Wyjaśniając to milczenie trzeba najpierw przyrzeć się² wzmiankom najstarszych pisarzy chrześcijańskich o Ewangelii, poczynając od Prologu św. Łukasza. Analiza późniejszych, wyraźniejszych świadectw ukaże, jakie było przekonanie starożytnego Kościoła na temat pochodzenia trzech pierwszych Ewangelii.

¹ W opublikowanych w XX w. introdukcjach do Nowego Testamentu można zaobserwować zmniejszające się zainteresowanie patrystycznymi przekazami. H. Merkel, *Die Überlieferungen der Alten Kirche über das Verhältnis der Evangelien*, w: *The Interrelations of the Gospels* (BETHL 95), red. D. L. Dungan, Leuven 1990, 566 tłumaczy ten fakt dwiema przyczynami: trudnością uzgodnienia ich z powszechnie przyjmowaną teorią dwóch źródeł oraz uznawaniem wielu tekstów za legendarne, nie zasługujące na zaufanie. Dlatego np. W. G. Kümmel radzi, by przy badaniu powiązań literackich między synoptykami nie brać pod uwagę informacji Papiasza, pomimo jej starożytności. Por. W. G. Kümmel, *Einleitung in das Neue Testament*, Heidelberg 1980²⁰, 29.

² Wraz z zakwestionowaniem teorii dwóch źródeł większego znaczenia ponownie nabrały świadectwa starożytnego Kościoła. Sprzyjają one raczej innemu rozwiązaniu kwestii synoptycznej. Pierwszą próbę odwrócenia tendencji odrzucania tradycji podjęli Dom J. Chapman, *Matthew, Mark and Luke*, wyd. J. M. T. Barton, London 1937, oraz jego uczeń i przyjaciel Dom B. C. Butler, *The Originality of St. Matthew*, Cambridge 1951. Wyniki ich prac powiązał z wcześniejszymi teoriami J. J. Griesbacha i H. Owena młody metodysta, profesor Uniwersytetu w Dallas W. R. Farmer publikując książkę *The Synoptic Problem: A Critical Analysis*, London 1964. Świadectwa patrystyczne analizują zwłaszcza: G. Kennedy, *Classical and Christian Source Criticism*, w: *The Relationships Among the Gospels. An Interdisciplinary Dialogue*, red. W. O. Walker, San Antonio 1978, 125—155, zwłaszcza 147—152; W. R. Farmer, *The Patristic Evidence Reexamined: A Response to George Kennedy*, w: *New Synoptic Studies. The Cambridge Gospel Conference and Beyond*, red. W. R. Farmer, Macon, Georgia 1983, 3—15; G. G. Gamba, *A Further Reexamination of Evidence from the Early Tradition*, w: *New Synoptic Studies*, 17—35; D. Peabody, *Augustine and the Augustinian Hypothesis: A Reexamination of Augustine's Thought in De consensu evangelistarum*, w: *New Synoptic Studies*, 37—64;

1. Prolog Ewangelii według św. Łukasza

Spośród Ewangelii synoptycznych jedynie trzecia (Łk) podaje nieco wiadomości o swoim pochodzeniu. Są one zawarte w zredagowanym według hellenistycznych wzorów Prologu (Łk 1, 1—4):

„1. Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, 2. tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. 3. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, 4. abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono”.

Zwróćmy uwagę na następujące fakty:

a) Autor nie podaje swego imienia. Odróżnia siebie od naocznych świadków życia Jezusa i najdawniejszych misjonarzy — zgodnie z podwójnym dziełem Łukasza chodzi zwłaszcza o dwunastu Apostołów (por. Dz 1, 21n.) — którzy byli „sługami słowa” i Ewangelię przekazywali światu (por. Dz 1, 8).

b) Już wcześniej wielu ułożyło opowiadanie (diēgēsis). Redagując Ewangelię i Dzieje Apostolskie Łukasz mógł więc opierać się na źródłach, niezależnie od tego, czy były to kompletne pisma, czy tylko „fragmenty”.

c) Autorów tych źródeł nie należy identyfikować z „naocznymi świadkami” i „sługami słowa”.

d) Łukasz wie o „przekazie” „naocznych świadków i sług słowa”, który dotarł do autorów „opowiadań”. Ma on w tym miejscu na myśli tradycję ustną. Można zapytać, czy sam Łukasz opierał się jeszcze także na tradycji ustnej. Nie przekazuje on na ten temat żadnej dokładniejszej informacji. Zaimek „nam” w w. 2 nie pozwala rozstrzygnąć, czy przekaz „naocznych świadków i sług słowa” dostępny był Łukaszowi także bezpośrednio, czy tylko poprzez pisemne opowiadania „wielu” (w. 1).

e) Do znalezionych „opowiadań” Łukasz odnosi się krytycznie i chce sporządzić lepsze dzieło (w. 3—4).

2. Najstarsze dane o autorach Ewangelii

W pierwszej kolejności zbadać należy świadectwo Justyna Męczennika (ok. 100—165 r. po Chr.). Wprawdzie wcześniej żył Papiasz (ok. 60—139), ale jego stwierdzenia dotarły do nas poprzez Euzebiusza z Cezarei (ok. 260—339), który cytował go nie tylko wybiórczo, lecz prawdopodobnie także tendencyjnie³. Ze względu na wagę

B. Orchard, *The Historical Tradition*, w: B. Orchard — H. Riley, *The Order of the Synoptics. Why Three Synoptic Gospels?*, Macon, Georgia 1987, 111—226; H. Merkel, *art. cyt.*, 566—590.

³ Por. B. Orchard, *tamże*, 124.

świadczenia Justyna warto przypomnieć znane fakty z jego życiorysu.

Justyn urodził się około r. 100 w pogańskiej rodzinie, wywodzącej się z Grecji i osiadłej w Flavia Neapolis (dzisiejsze Nablus, dawniej Sychem), w Palestynie. Studiował ówczesne systemy filozoficzne, zwłaszcza filozofię stoicką i pitagorejską. Nawrócił się na chrześcijaństwo około r. 130 w Efezie — w mieście, gdzie według przekazów tradycji trzydzieści lat wcześniej zakończył życie Jan Apostoł. Warto odnotować, że jego pobyt w Efezie przypada na ostatnie lata życia słynnego Papiasza, biskupa Hierapolis — miasta leżącego niedaleko Efezu. Po r. 138 Justyn przeniósł się do Rzymu, gdzie założył szkołę; tam został ścięty około r. 165⁴.

Z pism Justyna zachowały się (w rękopisie pochodzącym z 1364 r.) dwie apologie przeciw poganom oraz *Dialog z Żydem Tryfonem*. Ponieważ dzieła te były publiczną obroną chrześcijaństwa wobec prześladowań zarówno ze strony państwa rzymskiego, jak i Żydów, twierdzenia w nich zawarte należy uznać za prawdziwe, gdyż jest bardzo prawdopodobne, że wszelki błąd lub fałsz zostałby wykazany przez przeciwników, którzy — włącznie z Marcjonem — mieszkali również w Rzymie.

W *Apologii* pierwszej w rozdz. 33 Justyn cytuje fragmenty z opowiadań o narodzeniu Jezusa z Ewangelii Mateusza i Łukasza nie wspominając autorów tych dzieł po imieniu, lecz odwołując się do nich jako do „nauczycieli, którzy zapisali wszystko, co dotyczy naszego Zbawcy Jezusa Chrystusa”. W rozdz. 66, 3 ponownie odwołuje się do „Pamiętników (apomnēmoneumata) napisanych przez Apostołów, które identyfikuje z Ewangelią”⁵.

Justyn kilkakrotnie używa terminu „Ewangelia” (w l. poj. i mnogiej) nazywając tak pisma ewangeliczne (*Apol.* I, 66, 3; *Dial.* 10, 2; 100, 1 i in.). W *Dialogu z Żydem Tryfonem* w rozdziałach 98—106 kilka razy cytuje cztery Ewangelie wprowadzając je frazą: „Pamiętniki Apostołów i tych, którzy ich naśladowali”.

Justyn znał Ewangelie Mateusza i Łukasza, a także Marka (w *Dial.* 106, 8—11 odwołuje się do „Pamiętników Piotra” nawiązując do tekstu Mk 3, 16—17), ale nigdzie nie odwołuje się do nich jako do dzieł Mateusza, Łukasza czy Marka. Istotny był dla niego fakt, że były one Pamiętnikami Apostołów.

Mniej więcej w tym samym czasie (około r. 150) Marcjon propagując własne chrześcijaństwo, powiązane z gnostycyzmem, sporządził swój kanon Pisma św. odrzucając cały Stary Testament, a z pism nowotestamentalnych przyjmując tylko jedną Ewangelię (najprawdopodobniej według św. Łukasza, ale bez historii dzieciń-

⁴ Por. B. Altaner — A. Stuiber, *Patrologia*, tłum. P. Pachciarek, Warszawa 1990, 128; B. Orchard, *tamże*.

⁵ Por. H. Merkel, *art. cyt.*, 572.

stwa) oraz dziesięć listów Pawłowych (bez Listu do Hebrajczyków i listów pasterskich). Tertulian (*Adv. Marc.* 4, 2) stwierdza, że „Marcion evangelio suo nullum adscribit autorem” — nie przypisał swej Ewangelii żadnemu autorowi.

Fakt, że pierwotnie Ewangelie były przekazywane bez imion autorów, nie świadczy o tym, że nie wiadano, kto je napisał. Poprawniejsze jest przypuszczenie, że nie było potrzeby dołączania do Ewangelii imienia autora, gdyż był on powszechnie znany na terytorium, gdzie dana Ewangelia była rozpowszechniona. Dla zrozumienia treści dzieła mało ważne było imię autora, gdyż chodziło przecież nie o orędzie tego czy innego pisarza — ewangelisty, lecz o „Ewangelię Jezusa Chrystusa” (Mk 1, 1). Nadto, pierwotnie poszczególne wspólnoty chrześcijańskie posługiwały się raczej tylko jedną Ewangelią, a więc nie było konieczne rozróżnienie⁶.

Ewangeliści pisali anonimowo, ale dla pierwotnego Kościoła istotnym było to, że wszystkie cztery Ewangelie były uważane za autentyczne pamiętniki, czyli spisane wspomnienia uczniów, którzy słuchali Jezusa i byli świadkami Jego czynów.

W. Schmithals uważa, że określenia apokryficznych Ewangelii, np. Ewangelia według Hebrajczyków, Syryjska Ewangelia, Ewangelia Nazarejczyków, Ewangelia Ebionitów, Ewangelia Egipcjan, utworzone na podstawie adresatów lub terytorium, gdzie były rozpowszechnione, w zasadzie są bardziej pierwotnym sposobem różniwania poszczególnych Ewangelii, niż podawanie imion autorów⁷.

Gdy tworzył się kanon zawierający kilka Ewangelii, trzeba było je rozróżnić. Ireneusz z Lyonu jest pierwszym pisarzem, który około r. 200 wymienia wszystkie cztery Ewangelie kanoniczne wraz z imionami ich autorów. Prawie w tym samym czasie te cztery Ewangelie uważane są za kanoniczne także przez Tertuliana (*Adv. Marc.* 4, 2, 5) i Klemensa Aleksandryjskiego (*Strom.* 3, 13, 93), a więc przez pisarzy żyjących w bardzo odległych od siebie krainach. Prawdopodobnie imiona autorów dołączono do Ewangelii w okresie tworzenia się kanonu, a więc w drugiej połowie II wieku; wskazywały one na bezpośrednio (Mt, J) lub pośrednio (Mk, Łk) apostołskie pochodzenie Ewangelii. Wykorzystano przy tym starszą tradycję, m. in. świadectwo Papiasza. Określenia geograficzne nie miały już znaczenia.

Rozróżnienia dokonano w ten sposób, że wszystkie cztery dzieła noszą wspólny tytuł *euangelion*, do którego dodano imiona autorów, czyli: Jedna Ewangelia według opisu Mateusza, Marka, Łukasza, Jana.

⁶ W. Schmithals, *Einleitung in die drei ersten Evangelien*, Berlin 1985, 32.

⁷ *Tamże*.

3. Świadek Papiasza

Papiasz, słuchacz Jana i towarzysz Polikarpa (Ireneusz, *Haer.* 5, 33, 4), w pierwszej połowie II wieku był biskupem Hierapolis (wg Euzebiusza, HE 3, 62, 2; 2, 15, 2). Napisał pięć ksiąg *Wyjaśnień mów Pana* — *Logiōn kyriakōn exēgēseos* (Euzebiusz, HE 3, 39, 1; tytuł łaciński: *Explanatio sermonum domini*, według Hieronima, *De vir. ill.* 18)⁸, które datowane są różnie, od 90⁹ do 160 r. po Chr.¹⁰

Do naszych czasów zachowały się niewielkie fragmenty tego dzieła i trudno jest ustalić dokładniej jego charakter. Prawdopodobnie Papiasz rozwijał własne myśli teologiczne, o tendencjach chiliastycznych, z bardzo realistyczną eschatologią (Ireneusz, *Haer.* 5, 33, 3—4). U Euzebiusza zasłużył na mierną ocenę (HE 3, 39, 13) ze względu na przywiązanie do ustnych tradycji millenarystycznych. O przywiązaniu do ustnej tradycji świadczy jego stwierdzenie: „To, co pochodzi z ksiąg, nie było dla mnie tak pożyteczne jak to, co jest wzięte z żywego słowa” (fōnē).

W przedmowie do swych ksiąg Papiasz twierdzi, że jego wyjaśnienia opierają się na informacjach, które zaczerpnął od tych, którzy pozostawali w kontakcie z „prezbiterami”, a ci z kolei związani byli z uczniami Pana. A więc mielibyśmy tu do czynienia z łańcuchem tradycji: uczniowie Pana — prezbiterzy — zaufani ludzie Papiasza — Papiasz.

Informacje dotyczące Marka i Mateusza Papiasz zaczerpnął od Prezbitera, słuchacza Apostołów. Zostały zachowane u Euzebiusza (HE 3, 19, 15). We fragmencie dotyczącym Marka trzeba odróżnić cytaty Prezbitera (pierwsze zdanie) i komentarz Papiasza. Oto tekst:

„Prezbiter mówił: «Marek, będąc hermēnētēs Piotra, wszystko, co zapamiętał, spisał dokładnie, choć nie według porządku (ou mentoi taxei), w jakim były przez Pana wypowiedziane lub uczynione». Ani bowiem Pana nie słyszał, ani nie chodził za Nim, tylko — jak już wspomniałem — później towarzyszył Piotrowi, który swoje przemówienia układał według potrzeb (pros tas chreias), nie mając zamiaru sporządzenia uporządkowanego zestawienia (syntaxin) słów Pana (tōn kyriakōn logiōn). Marek nie popełnił więc błędu, jeśli coś

⁸ Fragmenty Papiasza ostatnio zebrał i skompletował Ulrich H. J. Körtner, *Papias von Hierapolis: Ein Beitrag zur Geschichte des frühen Christentums*, Göttingen 1983.

⁹ E. Gutwenger, *Papias — eine chronologische Studie*, ZKTh 69 (1947) 385—416.

¹⁰ A. Harnack, *Geschichte der altchristlichen Literatur bis Eusebius*, t. 2/1, Leipzig 1897² (przedruk bez zmian w r. 1958) 356—358, datował na lata między 140 a 160. H. Kraft, *Kirchenväterlexikon*, München 1966, 407: między 130 a 160. B. Altaner — A. Stuiber, *dz. cyt.*, podaje datę około 130 r. H. Merkel za najbardziej prawdopodobną przyjmuje datę około r. 110.

tak spisał, jak zapamiętał. Zwracał bowiem uwagę tylko na jedno: aby nic nie opuścić z tego, co słyszał, i nic nie sfałszować”.

Według świadectwa Prezbitera, Ewangelia Marka powstała na podstawie nauczania Piotra. Marek przedstawiony jest jako współpracownik Piotra (użyte tu słowo „*hērmeneutēs*” najczęściej rozumiane jest w sensie: tłumacz), który słowa i czyny Pana wspomniane przez Piotra zapisał dokładnie z pamięci, choć nie w takim porządku, w jakim przez Pana były wypowiedziane lub uczynione.

Komentarz Papiasza jest obroną Marka, który widocznie był oskarżany o to, że sporządził opowiadanie nieuporządkowane lub zawierające rzeczy nieprawdziwe. Jego dzieło zawiera to, co zostało „przez Pana wypowiedziane lub uczynione” — to stwierdzenie doskonale harmonizuje z zawartością dzieła Marka, w którym przeplatają się wzajemnie słowa Jezusa i opisy Jego czynów. Brak porządku w dziele Marka wyjaśniony jest sposobem, w jaki Piotr wygłaszał swoje nauki (*epoieito tas didaskalias*). Chodzi o jego nauczanie ustne, nie w pełni odtworzone przez Marka (spośród tych nauk Marek spisał pewne — enia; te, które słyszał)¹¹.

Gdy Papiasz usprawiedliwia Marka, że nie sporządził „uporządkowanego zestawienia mów Pana”, to ten brak porządku widzi on w zestawieniu z tym, co mówi o Mateuszu. J. Kürzinger proponował, by wyrażen *taxis* i *syntaxis* nie rozumieć w sensie porządku, układu, lecz w sensie retorycznej formy (*ou taxei* = nie w pięknej, literackiej formie). Miarą, według której mierzona byłaby Ewangelia Marka, byłby wówczas „hebrajski sposób przedstawiania” Mateusza¹².

Pozostaje do wyjaśnienia, na czym polegała rola Marka wyrażona terminem „*hērmēneutēs*”. W jęz. greckim może on oznaczać zarówno interpretatora (komentatora), jak i tłumacza wykonującego swe zadanie ustnie lub pisemnie¹³. W różny sposób rozumiany jest ten termin w tekście Papiasza. Najczęściej uważa się, że oznacza on tłumacza. H. Merkel sądzi, że takie ogólnie przyjęte rozumienie tego terminu uzasadnione jest już przez wypowiedź Papiasza o Ma-

¹¹ Por. P. Grelot, *L'Origine dei Vangeli. Controversia con J. Carmignac*, Città del Vaticano 1989, 73.

¹² J. Kürzinger, *Das Papiaszeugnis und die Erstgestalt des Matthäus-Evangeliums*, BZ 4 (1960) 19—38; tenże, *Die Aussage des Papias von Hierapolis zur literarischen Form des Markusevangeliums*, BZ 21 (1977) 245nn.; tenże, *Papias von Hierapolis und die Evangelien des Neuen Testaments*, Regensburg 1983, 14. Rozwiązanie J. Kürzingera krytycznie ocenili: B. de Solages, *Le témoignage de Papias*, BLE 71 (1970) 11, przypis 24; R. Pesch, *Das Markusevangelium*, t. 1 (Herder TKNT 2, 1), Freiburg 1976, 5, przypis 5; M. Hengel, *Probleme des Markusevangeliums*, w: *Das Evangelium und die Evangelien* (WUNT 28), red. P. Stuhlmacher, Tübingen 1983, 244, przypis 54; U. H. J. Körtner, *dz. cyt.*, 158, 203, 208.

¹³ Por. W. Bauer, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin 1971⁵, 613; P. Grelot, *dz. cyt.*, 73.

teuszu, w której „hermeneuein” oznacza tłumaczenie hebrajskiej (aramiejskiej) Ewangelii Mateusza na grecki¹⁴. J. Gnilka stwierdza, że termin ten komentatorzy albo odnoszą do działalności translatorskiej Marka, który aramejskie przemówienia Piotra tłumaczył na jęz. grecki, albo do spisania Ewangelii, w której Marek przekazał mowy¹⁵. Bardziej ogólne znaczenie, w sensie pośrednika, przyjmował już Th. Zahn¹⁶, a ostatnio J. Kürzinger¹⁷. Zbliżone jest wyjaśnienie B. Orcharda, według którego termin ten oznacza kronikarza — czyli pośrednika — wiernie przekazującego na piśmie przemówienia Piotra¹⁸.

Z tego, że Euzebiusz cytuje najpierw wypowiedź Papiasza o Marku, nie należy wyciągać wniosku, że była ona w jego tekście przed stwierdzeniem dotyczącym Mateusza. Wynika to raczej z relacji, w jakiej pozostają obydwie wypowiedzi: brakowi uporządkowanego zestawienia (*syntaxis*) u Marka przeciwstawiony jest porządek w tekście Mateusza¹⁹. Oto tekst:

„Mateusz uporządkował (*synetaxato* = wprowadził porządek) więc w języku hebrajskim (*hebraidi dialektō*) logia, a każdy je tłumaczył (lub: interpretował — *hērmeneusen*) jak potrafił”.

Warto najpierw zauważyć, że w tekście tym nie mówi się o słowach i czynach Pana, jak w odniesieniu do Marka, tylko o logiach. Dlatego najczęściej uważa się, że uwaga Papiasza o Mateuszu odnosi się nie do dzisiejszej Ewangelii według Mateusza, lecz do zbioru logiów Pana. Taki pogląd wyraził jako pierwszy F. Schleiermacher²⁰. Słowo „logion” użyte tu jest w znaczeniu obiegowym: sentencja, powiedzenie, wypowiedź, mowa, słowo Pana. W Nowym Testamencie cztery razy występuje termin „ta logia”, zawsze

¹⁴ H. Merkel, *art. cyt.*, 569, przypis 16.

¹⁵ J. Gnilka, *Das Evangelium nach Markus*, t. 1 (EKK 2, 1), Zürich 1978, 33.

¹⁶ Th. Zahn, *Geschichte des Neutestamentlichen Kanons I*, Leipzig 1988/89, 878—880.

¹⁷ J. Kürzinger, *Papias von Hierapolis*, *dz. cyt.*, 16.

¹⁸ B. Orchard twierdzi, że w tekście Papiasza „*hērmeneutēs*” użyte jest w swym podstawowym znaczeniu i oznacza kogoś, kto po prostu przekazuje lub zapisuje to, co zostało mu powiedziane, bez wprowadzania żadnych zmian; nie oznacza kogoś, kto wyjaśnia. Termin ten należy tłumaczyć na język angielski: recorder — pisarz, kronikarz, lub agent — pośrednik, przedstawiciel. Najczęstsze tłumaczenie: interpreter — interpretator, tłumacz, jest słuszne, o ile rozumiemy je w tym sensie, że oznacza kogoś, kto records — zapisuje, bez wprowadzania żadnych glos. B. Orchard uważa, że najlepiej tłumaczyć termin „*hērmeneutēs*” prostym recorder — kronikarz, pisarz. B. Orchard, *dz. cyt.*, 189, 263n.; tenże, *Response to H. Merkel*, w: *The Interrelations of the Gospels*, *dz. cyt.*, 596.

¹⁹ Por. P. Grelot, *dz. cyt.*, 74.

²⁰ F. Schleiermacher, *Über die Zeugnisse des Papias von unseren beiden ersten Evangelien*, *ThStKr* 5 (1832) 736—768. Podobnie uważa np. W. Schmithals, *Evangelien, Synoptische, Theologische Realenzyklopädie*, t. 10, Berlin 1982, 574.

w znaczeniu sentencji, słowa Pana. P. Grelot stwierdza, że Papiasz interesował się szczególnie „sentencjami” lub „mowami” Jezusa, gdyż je komentował. Był zadowolony z tego, że znalazł je „ułożone porządnie” w źródle różnym od Ewangelii Marka. Dlatego należy wyciągnąć wniosek, że omawiane przez Papiasza dzieło Mateusza było zbiorem sentencji Pana ²¹. W takim wypadku dzieło to nie zachowało się do naszych czasów. Dyskutuje się, czy należało ono do wspomnianych w Łk 1,1 „opowiadań” i czy poza Łukaszem korzystali z niego także inni pisarze.

Jednakże istnieje także możliwość, że „logia” w notatce Papiasza o Mateuszu, podobnie jak w tytule dzieła Papiasza i w jego uwagach o Marku („ta hypo tou kyriou ē lechthenta ē prachthenta”), oznaczają w sensie szerszym relację, względnie przekaz tradycji o Jezusie, a w takim wypadku Papiasz mówiłby o kompletnej Ewangelii według Mateusza ²².

Duże znaczenie ma również spostrzeżenie Papiasza, że Mateusz zredagował swoje dzieło w języku hebrajskim (hebraidi dialektō). Zgodnie z ówczesnym sposobem wyrażania się i faktem, że posługiwano się wówczas w Palestynie językiem aramejskim, tę notatkę można rozumieć w tym sensie, że pierwotny tekst Ewangelii według Mateusza zredagowany był w języku aramejskim ²³. J. Kürzinger

²¹ P. Grelot, *dz. cyt.*, 74. Wcześniej w ten sposób interpretowali termin „logia”: M. J. Lagrange, *Evangile selon S. Luc* (EB), Paris 1921², LXXXI; L. Vaganay, *Matthieu*, DBS 5, 940 n.

²² Por. M. Dibelius, *Die Formgeschichte des Evangeliums*, Tübingen 1919, 1966⁵, 234 n., przypis 2; J. Donovan, *The Logia in Ancient and Recent Literature*, Cambridge 1924, passim; J. Munck, *Presbyters and Disciples of the Lord in Papias*, HTR (1959) 223—243; P. Feine — J. Behm — W. G. Kümmel, *Einführung in das Neue Testament*, Berlin 1965¹³, 71; R. Gryson, *A propos du témoignage de Papias sur Matthieu*, ETL 41 (1965) 530—547; J. Kudasiwicz, *Ewangelie synoptyczne*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. F. Gryglewicz, Poznań 1969, 182; J. Kürzinger, *Papias von Hierapolis*, *dz. cyt.*, 24n.; U. H. J. Körtner, *dz. cyt.*, 154—156; B. Orchard, *dz. cyt.*, 191; H. Merkel, *art. cyt.*, 571.

²³ J. Carmignac, *La naissance des Evangiles Synoptiques*, Paris 1984, na podstawie faktu, że w I w. po Chr. w Qumran powstały dzieła w jęz. hebrajskim, twierdzi, że wyrażenie Papiasza „hebraidi dialektō” upoważnia do wniosku, że zbiór Mateusza napisany był w jęz. hebrajskim. P. Grelot, *dz. cyt.*, 74—76, podtrzymuje tradycyjną już opinię, że Mateusz pisał w ówczesnym języku mówionym, czyli w jęz. aramejskim, zbierając ustne nauczanie, a także — prawdopodobnie — fragmenty już spisane w tym języku.

P. Grelot przypomina, że w Dz 6,1 Żydzi podzieleni są na hellēnistai i hebraioi — mówiących po grecku i „Hebrajczyków”. Przysłówki hebraiści pojawia się zawsze przy słowach aramejskich w Ewangelii św. Jana (5 razy), a 2 razy przy słowach hebrajskich w Apokalipsie. Słowo „hakeldamach”, na pewno aramejskie, nadane jest pewnemu miejscu przez mieszkańców Jeruzolimy „tē idia dialektō autōn” — w ich własnym języku! (Dz 1,19). Mieszkańcy Jeruzolimy oczywiście należeli do Hebrajczyków, a mówili po aramejsku. Hebrajski i aramejski łączono jako należące do tej samej kategorii „niegreckiej”. Por. też W. Bauer, *dz. cyt.*, 422.

ger wysunął twierdzenie, że Papiasz posługuje się słowem „dialekton” w sensie formy literackiej czy retorycznej (Mateusz zestawił przekazy w stylu hebrajskim)²⁴. Gdyby ta hipoteza była słuszna, Papiasz miałby na uwadze dzieło Mateusza w języku greckim, a jego końcowe zdanie (hermēneusen d'auta hōs ēn dynatos hekastos) mówiłoby nie o „przekładach”, lecz o „interpretacjach” (tak sądzi Kürzinger, który zaimek „każdy” w notce o Mateuszu odnosi do obydwu pisarzy wspomnianych przez Papiasza), względnie o różnych pisemnych redakcjach logiów, dokonanych przez Marka i Mateusza. Wyrażenie „jak potrafił” (hōs ēn dynatos), analogicznie do uwagi o Marku, wskazywałoby na brak przyjętego powszechnie przekazu i przypuszczalnie miało wykazać konieczność spisania ksiąg Papiasza, które miały odtąd być dziełem istniejącym obok apostołowskiego pisma Mateusza. Jeśli J. Kürzinger ma rację, w takim razie trzeba przyjąć, że Papiasz wysuwał roszczenie, by w przeci-

²⁴ Współczesną dyskusję nad znaczeniem wyrażenia hebraidi dialektō zainicjował J. Kürzinger najpierw w artykule: *Das Papiaszeugnis*, a następnie w książce: *Papias von Hierapolis, dz. cyt.* Kürzinger wyjaśnia, że w I wieku „dialektos” mogło znaczyć zarówno „język”, jak i „styl”; wobec czego „hebraidi dialektō”, w zależności od kontekstu, mogło znaczyć: „w języku hebrajskim” lub „w stylu hebrajskim”. Kürzinger wykazał, że w interesującym nas przypadku kontekst wskazuje na to, że Prezbiter wyjaśniał pewne problemy stylu i /lub treści Marka, gdyż dzieło to nie wykazywało ani hebrajskiego stylu Mateusza, ani literackiego stylu greckiej biografii (jak Łk), lecz było rezultatem współpracy Piotra z Markiem.

Kiedy w siedemdziesiąt lat później (około r. 180) swoje dzieło pisał Ireneusz, kontrowersje na temat stylu Marka były już raczej zapomniane, ale Ireneusz, przeczytawszy pięć ksiąg Papiasza, zapamiętał tę frazę i sparafrazował ją słowami: „Mateusz opublikował spisana Ewangelię wśród Żydów w ich własnym dialekcie” (tekst grecki zachowany u Euzebiusza, HE 5, 8, 2).

W ten sposób Ireneusz otworzył drogę do przyszłego nieporozumienia, choć sam w sposób poprawny mógł rozumieć, co miał na myśli Papiasz. Chociaż bowiem „w ich własnym dialekcie” równie dobrze mogło znaczyć „w ich własnym stylu”, to jednak wyrwane z kontekstu, bez powiązania z Mk, znaczyło „w ich własnym języku”. Dzieło Ireneusza wkrótce zostało przetłumaczone na łacinę i rozpowszechnione w rzymskim imperium. Orygenes, redagując sześćdziesiąt lat później, komentarz do Mt, jeszcze wyraźniej wyraził myśl „w ich własnym języku” używając sformułowania: „hebrajskimi literami”. To stopniowe przesuwanie akcentu ułatwiał fakt, że każdy wiedział, iż Mt została napisana dla ludzi mówiących między sobą po aramejsku, a i Jezus też mówił tym językiem.

Kürzinger twierdzi, że Ireneusz właściwie rozumiał wyrażenie Papiasza, a dopiero Orygenes został wprowadzony w błąd przez dwuznaczną frazę sądząc, że Ireneusz miał na myśli: „w ich własnym języku” (por. *Papias von Hierapolis*, 35—40).

Wreszcie Euzebiusz, w siedemdziesiąt lat później pisząc w Cezarei Palestyńskiej (w mieście, gdzie Orygenes zakończył życie), ugruntował nieporozumienie stwierdzając: „Mateusz najpierw nauczał ustnie Żydów, gdy zaś zdecydował się pójść do innych, przekazał swoją Ewangelię spisując ją w swym ojczystym języku”. W ten sposób potwierdzona została legenda o aramejskiej Ewangelii Mateusza. Por. B. Orchard, *dz. cyt.*, 198 n.

wieństwie do pozbawionego literackich walorów dzieła Marka i stylizowanego w duchu języka hebrajskiego pisma Mateusza, jego dzieło uznać za napisane zgodnie z zasadami hellenistycznej retoryki²⁵.

Wobec wieloznaczności tekstu Papiasza pozostaje sprawą otwartą, czy Papiasz znał naszą Ewangelię według Mateusza, czy zbiór logiów Pana.

4. Inni Ojcowie

Ireneusz (około r. 200), w *Adversus haereses* 3, 1, 1 (grecki tekst zachował Euzebiusz, HE 5, 8, 2—4) napisał:

„...Mateusz zredagował swoją Ewangelię wśród Hebrajczyków w ich języku, w czasie gdy Piotr i Paweł nauczali w Rzymie i zakładali tam Kościół.

Po ich śmierci Marek, uczeń i tłumacz (interpret — możliwe także tłumaczenia: pośrednik, objaśniacz) Piotra, przekazał nam na piśmie to, co nauczał Piotr.

Następnie Łukasz, towarzysz Pawła, spisał w księdze głoszoną przez niego Ewangelię”.

Dane dotyczące Mateusza i Marka, bez wątpienia odnoszące się do Ewangelii kanonicznych, w zasadzie są powtórzeniem lub rozwinięciem tego, co wiemy już od Papiasza. Ponieważ Marek napisał swoją grecką Ewangelię na podstawie tego, co zapamiętał z kazań Piotra, łatwo było mniemać, że hebrajska Ewangelia Mateusza powstała wcześniej. Wnioskiem wyciągniętym z danych Papiasza jest również to, że Marek pisał swe dzieło po śmierci Piotra w Rzymie, gdzie towarzyszył Piotrowi jako tłumacz²⁶.

Wiadomość Ireneusza dotycząca Ewangelii Łukasza jest najstarsza, jaką w ogóle dysponujemy. Co prawda pisarze zwalczający Marcjona z reguły twierdzą, że przyjął on do swego kanonu właśnie Ewangelię według Łukasza (około r. 150). Nie jest to jednak takie pewne, skoro Marcjon nie podał autora swej Ewangelii, a Tertulian pisze: „Lucam videtur (!) Marcion elegisse” — „wydaje się (!), że Marcjon wybrał Łukasza”.

Ireneusz niewiele jednak przekazał nowych wiadomości o Ewangelii według Łukasza. To, że Łukasz był towarzyszem Pawła, wiemy z Kol 4, 14; Flm 24; 2 Tm 4, 11. Na podstawie zaś Łk 1, 1 można wnioskować, że Ewangelia Łukasza powstała później niż Mateusza i Marka. Ireneusz nie miał więc dodatkowych źródeł informacji.

Warto zauważyć, że Ireneusz wymienia Ewangelie w takiej

²⁵ Por. W. Schmithals, dz. cyt., 37.

²⁶ Tenże, 38. Zależność Ireneusza od Papiasza stwierdza także H. Merkel, *Die Widersprüche zwischen den Evangelien: Ihre polemische und apologetische Behandlung in der Alten Kirche bis zu Augustin* (WUNT 13), Tübingen 1971, 53, przypis 36; tenże, *Die Überlieferung*, art. cyt., 573.

kolejności, w jakiej są one w kanonie (Mt, Mk, Łk), i taka kolejność z reguły będzie odąd oczywista.

Informacje innych Ojców Kościoła nie wnoszą wiele nowego; są to zazwyczaj wnioski wyciągnięte z samych Ewangelii. Można zaobserwować chęć jak najściślejszego powiązania Marka i Łukasza z Apostołami Piotrem i Pawłem²⁷.

Do ważniejszych należy świadectwo Klemensa Aleksandryjskiego (żył ok. r. 150—215), którego uznaje się za pierwszego uczonego chrześcijańskiego. Znał grecką literaturę filozoficzną i klasyczną i chciał wykazać, że jej ukoronowaniem jest chrześcijaństwo. „Dowiedł, że wiara i filozofia, Ewangelia i nauka świecka nie są wrogami, lecz należą do siebie (...). Jego praca teologiczna ma znaczenie epokowe i nie ma żadnej przesady w stwierdzeniu, że jest on twórcą spekulatywnej teologii”²⁸.

Zachował się mały fragment łacińskiego przekładu dzieła Klemensa *Adumbrationes in epistolas canonicas* (tłumaczenia dokonano na początku III w.). Komentując tekst 1 P 5, 13 („Pozdrawia was ta, która jest w Babilonie razem z wami wybrana, oraz Marek, mój syn”) Klemens podaje nowe szczegóły rzucające światło na powstanie Ewangelii Marka: „Marek, towarzysz Piotra, w czasie gdy Piotr publicznie głosił Ewangelię w Rzymie w obecności pewnych oficerów Cezara i wygłaszał wiele świadectw Chrystusa, na ich prośbę — by mieć spisane to, co było im głoszone — z nauk głoszonych przez Piotra spisał Ewangelię, która nazywana jest Ewangelią według Marka; podobnie jak Łukasz uznawany jest za pióro, które napisało Dzieje Apostolskie, i za tłumacza Listu Pawła do Hebrajczyków”.

Relacja Klemensa pozostaje w zgodzie z tym, co wiemy już od Justyna i Ireneusza, ale wyjaśnia dokładniej frazę Ireneusza: „Marek, uczeń i tłumacz Piotra”. Klemens wskazuje, że Ewangelia Marka była jednocześnie dziełem Piotra i Marka; Marek jest tu ukazany jako spisujący świadectwo Piotra²⁹.

²⁷ Por. W. Schmithals, *tamże*, 39.

²⁸ J. Quasten, *Patrology*, t. 2, Utrecht 1953, 6 n.

²⁹ B. Orchard przypisuje duże znaczenie stwierdzeniu Klemensa „Palam Romae coram quibusdam Caesareanis equitibus et multa Christi testimonia proferente” — „publicznie w Rzymie w obecności pewnych oficerów Cezara wiele świadectw Chrystusa wygłaszał”. B. Orchard stwierdza, iż tekst Klemensa mówi: 1. że Piotr głosił Ewangelię palam, czyli przemawiał publicznie; 2. że Piotr podawał „wiele świadectw Chrystusa”, czyli jako naoczny świadek relacjonował słowa i czyny Chrystusa; 3. że wśród jego słuchaczy byli także oficerowie gwardii cesarskiej. Pojawia się w tym miejscu pytanie, czy należeli oni do Praetorium?

Pomocą w zrozumieniu określenia „oficerowie Cezara” (*coram Caesareanis equitibus*) mogą być teksty św. Pawła z Flp 1, 13: „Kajdany moje stały się głośne w Chrystusie w całym pretorium” oraz Flp 4, 22: „Pozdrawiają was wszyscy święci, zwłaszcza ci z domu Cezara”.

Podobny jest wydzźwięk wypowiedzi Klemensa Aleksandryjskiego (w dziele *Hypotypōseis* — Szkice) przekazanej przez Euzebiusza z Cezarei (HE 6, 14, 5—7): „Spośród Ewangelii te zostały najpierw napisane, które mają genealogie. Z Markiem było tak: Gdy Piotr w Rzymie głosił słowo i przepowiadał Ewangelię w Duchu, liczni słuchacze prosili Marka, by spisał to, co było głoszone, gdyż od dawna towarzyszył Piotrowi i utrwalił w swej pamięci to, co było przepowiadane. Marek tak uczynił i przekazał Ewangelię tym, którzy go prosili. Gdy dowiedział się o tym Piotr, nie ustosunkował się do tego faktu ani pozytywnie, ani negatywnie”.

W świadectwie Klemensa zachowanym u Euzebiusza ważne jest stwierdzenie, że najpierw zostały napisane Ewangelie mające genealogie. Zwolennicy tzw. hipotezy dwóch Ewangelii (W. R. Farmer, B. Orchard) wyprowadzają na tej podstawie wniosek, że Ewangelie powstały w kolejności: Mt, Łk, Mk³⁰.

Praetorium było ośrodkiem administracji rzymskiego cesarstwa oraz miejscem przygotowania dowódców. Kohorty pretoriańskie liczyły około 500 żołnierzy specjalnie wyselekcjonowanych z regularnej armii. Po pięciu latach służby jako *miles* żołnierz mógł przejść do *militia equestris* stając się *equites*, a po dziesięciu latach takiej służby mógł awansować na setnika (por. *Paulys Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft* 22/2 (1954) kol. 1607, „Praetoriae cohortes”). Określenie Klemensa *equites* odnosi się do oficerów służących w Praetorium w średniej randze.

Domownicy Cezara z Flp 4, 22 to personel pozostający w służbie Cezara; wolni i niewolnicy. List do Filipian jest świadectwem tego, że bardzo wczesnie (więzienie rzymskie Pawła — pomiędzy 60 i 63 r.) chrześcijaństwo miało już wyznawców wśród personelu najwyższej administracji cesarskiej. Określenie Klemensa świadczy więc o tym, że pewna liczba tych wpływowych osób przyszedła słuchać Piotra. B. Orchard, *dz. cyt.*, 131—133. Por. też W. R. Farmer, *The Patristic Evidence Reexamined, art. cyt.*, 6—9.

³⁰ W. R. Farmer, *The Patristic Evidence Reexamined, art. cyt.*, *passim*; tenże, *The Two-Gospel Hypothesis. The Statement of the Hypothesis, w: The Interrelations of the Gospel, dz. cyt.*, 125—130; B. Orchard, *dz. cyt.*, 130—133, 163—168, 229—274.

H. Merkel, *art. cyt.*, 578—580, polemizuje z W. R. Farmerem stwierdzając, że nietypowa kolejność: Mt — Łk — Mk nie pochodzi ze starszego przekazu, lecz od Klemensa Aleksandryjskiego. H. Merkel uważa, że notatka o Marku pochodzi z innej tradycji niż przekaz o pozostałych Ewangeliiach. Dołączając ją Klemens zamieścił ją na końcu, ale nie ma to znaczenia chronologicznego. Na poparcie swojego punktu widzenia (a sprzeciwiając się Farmerowi) H. Merkel podaje trzy argumenty. 1. Zasadniczą myślą cytatu Klemensa jest przeciwstawienie wcześniejszych Ewangelii Janowi. Ewangelie wcześniejsze przedstawiają tylko zewnętrzną stronę radosnej nowiny (ta *sōmatika*), natomiast Jan jej istotę (*pneumatikon*). To, że wcześniejszym chodzi tylko o ludzką stronę Zbawcy, zostało zasygnalizowane przez umieszczenie genealogii; Jan nie ma genealogii i już to wskazuje, że chce on przedstawić Boską stronę Zbawcy. Skoro istnienie lub brak genealogii jest tak istotne dla chrystologii Ewangelii, pojawiło się pytanie, czy w takim razie Marek nie należy do pneumatycznych Ewangelii. Dokładniejsza informacja o Marku wyjaśniała, dlaczego Marek należy do Ewangelii z genealogiami, ale została zamieszczona po wszystkich Ewangeliiach. 2. O autorach „Ewangelii z genealogiami” nie ma żadnych szczegółów biograficznych ani okoliczności powstania,

Warto już w tym miejscu zauważyć, że podobnie o roli Marka sądzi Euzebiusz z Cezarei (HE 2, 15, 1—2), który jednak swoją informację kończy słowami: „... Gdy Apostoł dowiedział się o tym dzięki objawieniu Ducha Św., ucieszył się zapałem ludzi i zachęcił do używania księgi w gminie”.

Z pozostałych świadectw zacytujmy najpierw Tertuliana (żył w latach ok. 155—220). Jest on pierwszym świadkiem wiary Kościoła afrykańskiego w autentyczność Ewangelii. Żył dokładnie w tym samym czasie co Klemens Aleksandryjski. W dziele *Adversus Marcionem* 4, 5, 3n. (skomponowanym A. D. 207—212) napisał: Ewangelię, „którą zredagował Marek, można przypisać Piotrowi, którego tłumaczem był Marek... Wypada bowiem przypisać nauczycielom to, co uczniowie opublikowali”.

Orygenes (ok. r. 185—253), jako główny nauczyciel chrześcijański w Aleksandrii, był następcą Klemensa Aleksandryjskiego. W tekście przekazany przez Euzebiusza (HE 6, 25, 3—6) napisał:

„Najpierw napisana została (Ewangelia) według Mateusza, który wcześniej był celnikiem, a później Apostołem Jezusa Chrystusa; napisana dla nawróconych Żydów, w języku hebrajskim.

Jako druga powstała Ewangelia według Marka, którego nauczał Piotr, który z tej racji nazywa go swoim synem (1 P 5, 13).

Jako trzecia zaś — według Łukasza, Ewangelia dla pogan zaakceptowana przez Pawła”.

Orygenes broni kolejności Ireneusza: Mt — Mk — Łk, którą wyraźnie określa jako chronologiczną. H. Merkel stwierdza, że w połowie III wieku w Kościele greckim utrwaliła się tradycja, że Ewangelie powstały w kolejności: Mateusz — Marek — Łukasz i oparte są na bezpośrednich lub pośrednich świadectwach naocznych świadków³¹.

Kanon Muratoriego (z końca II wieku) — informacje dotyczące Ewangelii Mateusza uległy całkowitemu zniszczeniu, dotyczące Ewangelii Marka prawie zupełnie, zachowały się odnoszące się do Ewangelii Łukasza: „Trzecia księga Ewangelii według Łukasza. Łukasz był lekarzem i po wniebowstąpieniu Chrystusa, gdy Paweł wziął go z sobą jako człowieka wykształconego, w jego imieniu spisał na podstawie tego, co słyszał. Sam nie widział on Pana i dlatego spisał to, co było mu dostępne, zaczynając od narodzin Jana”.

również o Janie nie ma danych biograficznych — szczególnie biograficzne w notatce o Marku nie pasują więc do tych ram. 3. Także pod względem literackim fragment o Marku źle jest powiązany z kontekstem. Kontrargumenty przeciwko twierdzeniom H. Merkela wysuwa w tym samym tonie B. Orchard, *Response to H. Merkel*, w: *The Interrelations of the Gospel*, dz. cyt., 603. Orchard zgadza się z tym, że w tekście Klemensa przeciwstawieni są trzej synoptycy i Jan, ale podkreśla, że zasadniczy temat został zapowiedziany na samym początku: jest nim kwestia *taxis* — porządku, czyli kolejności Ewangelii. Tekst podkreśla niezwykle początki Ewangelii Marka, różne w porównaniu z dwiema Ewangeliąmi z genealogiami.

³¹ H. M e r k e l, *tamże*, 581.

Świadekstwo Euzebiusza (ok. r. 260—340), biskupa Cezarei w Palestynie, jest bardzo cenne dla nas z tej racji, że w swoim dziele zbiera on dostępne w jego czasach świadectwa, także te, które później zaginęły. Według powszechnej opinii był największym uczonym swoich czasów, a jest to okres, w którym Kościół po uzyskaniu politycznej wolności dynamicznie się rozwija. Do swojej dyspozycji miał Euzebiusz najbardziej kompletną dokumentację starożytnej literatury chrześcijańskiej. W Cezarei bowiem, gdzie spędził większą część życia, odziedziczył literacki spadek swego nauczyciela i przyjaciela, męczennika Pamfila, który odziedziczył bibliotekę Orygenesesa (Orygenes spędził ostatnie 20 lat życia w Cezarei) i przekształcił ją w obszerną kolekcję najwcześniejszej literatury Kościoła. W ten sposób był spadkobiercą tradycji Kościoła aleksandryjskiego.

W latach 303—325 napisał 10 ksiąg *Historii Kościoła* od jego początków do czasów Euzebiusza. Jest to pierwsze dzieło tego rodzaju. Sam Euzebiusz deklaruje, że pragnie przekazać szczególnie następujące informacje: a. sukcesja biskupów od Apostołów aż do jego czasów (HE 1, 1, 1); b. sprawozdanie o tych pasterzach i ewangelistach, którzy — będąc pierwszymi sukcesorami apostołów — zachowali w swych pismach apostołską naukę (HE 3, 37, 4); c. informacje o „zaakceptowanych”, „dyskusyjnych” i „odrzuconych” księgach Nowego Testamentu.

Euzebiusz zebrał i zamieścił w swej *Historii* wszystkie, jego zdaniem, pewne świadectwa starożytnych autorów w porządku chronologicznym. Jego własnych poglądów na pochodzenie i zbieżności między Ewangelią należy szukać wśród tych relacji, rozproszonych w pierwszych siedmiu księgach³². Oto opinia własna Euzebiusza (HE 3, 24, 5—8): „Mateusz nauczał najpierw Hebrajczyków, a gdy chciał pójść do innych, spisał w ojczystym języku swoją Ewangelię, która miała być rekompensatą jego nieobecności dla tych, którzy żegnał. Później zredagowali swoje Ewangelie Marek i Łukasz”.

Hieronim (ok. 342—420), *Commentarius in Mattheum, Praefatio*:

„Na początku stoi Mateusz, celnik z przydomkiem Lewi, który zredagował Ewangelię w Judei w języku hebrajskim, na żądanie przede wszystkim tych Żydów, którzy uwierzyli w Jezusa, i gdy przyjęli prawdę Ewangelii, nie zachowywali już Prawa.

Jako drugi — Marek, tłumacz Apostoła Piotra i pierwszy biskup Aleksandrii, który Pana i Zbawcy sam nie widział, lecz opowiada to, co słyszał w kazaniach nauczyciela, zważając bardziej na pewność wydarzeń niż na kolejność.

Jako trzeci — Łukasz, lekarz, urodzony w Antiochii, w Syrii, którego sława jest w Ewangelii (2 Kor 8, 18), który jako uczeń

³² Por. B. Orchard, dz. cyt., 157—199, zwłaszcza 157—159.

Apostoła Pawła swoją księgę napisał w Achai i Boecji, dokładnie wszystko badając, jak i sam wyznaje w Prologu, opisując bardziej to, co słyszał, niż to, co widział”.

Warto też zwrócić uwagę na przekazany w wielu łacińskich rękopisach Prolog do Ewangelii według Łukasza³³, pochodzący z III lub IV wieku, w którym czytamy:

„Łukasz pochodził z Antiochii syryjskiej. Z zawodu lekarz, był uczniem i apostołem, a później towarzyszem Pawła aż do jego męczeństwa. Służył Panu bez wahania, niezonały i bezdzietny, umarł pełen Ducha Świętego w wieku 84 lat w Boecji. Gdy już istniały Ewangelie — mianowicie w Palestynie zredagowana Ewangelia według Mateusza i w Italii zredagowana Ewangelia według Marka — na polecenie Ducha Świętego napisał w Achai całą tę Ewangelię. We wstępie wyjaśnia on, że już wcześniej były napisane inne, i że było konieczne danie nawróconym z pogaństwa dokładnego opisu drogi zbawienia, aby nie zostali odstręczeni przez żydowskie mity i by nie odwiodyły ich od prawdy błędne fantazje. Dlatego było konieczne, byśmy od razu na początku dowiedzieli się o narodzeniu Jana, który występuje na początku Ewangelii jako poprzednik Pana i ma udział w rozszerzaniu Ewangelii, jak i w udzielaniu chrztu i Ducha Świętego. Jeden z dwunastu proroków (Malachiasz) przepowiedział taki plan zbawienia”.

Autor tego Prologu uważa Ewangelie za pisma „lokalne”, związane z określonymi terytoriami. Prolog Łukasza zdaje się w tym sensie rozumieć, że Łukasz znał i wykorzystał Ewangelie według Mateusza i Marka (mamy tu do czynienia z oryginalną teorią źródeł). Podaje też powód, dla którego zredagowana została Ewangelia według Łukasza³⁴.

5. Informacje Augustyna (354—430)

Z punktu widzenia metodycznego ważna jest informacja, która później znalazła bardzo szeroki oddźwięk, zamieszczona na początku dzieła Augustyna *O zgodności ewangelistów* (*De consensu evangelistarum*), z około 400 roku.

Augustyn prezentuje najpierw cztery Ewangelie, odróżnia apostołskie Ewangelie Mateusza i Jana od poapostolskich Marka i Łukasza, a kolejność, jaką zgodnie z tradycją Ewangelie mają w kanonie, wyraźnie deklaruje jako zgodną z czasem ich powstania (1, 3, 1). W 1, 2, 4 (por. 1, 3, 5n.; 1, 4, 7) pisze:

„Spośród tych czterech, tylko o Mateuszu mówi się, że napisał w języku hebrajskim; pozostali pisali w jęz. greckim. I chociaż

³³ Omawia go E. Haenchen, *Die Apostelgeschichte* (Krex KNT), Göttingen 1968¹⁵, 8—10. Por. też J. Regul, *Die Antimarcionitischen Evangelienprologe*, Freiburg 1969.

³⁴ Por. W. Schmithals, *dz. cyt.*, 41.

w szczegółach każdy z nich zachował swój własny porządek opowiadań, to jednak okazuje się, że żaden z nich nie chciał pisać bez znajomości tego, który go poprzedzał, i nie chciał też ignorować tego, co inny napisał, lecz każdy do tego, co mu zostało przekazane, wniósł wkład własnej pracy. Mateusz bowiem opowiedział, jak Pan stał się człowiekiem rodząc się w królewskim rodzie, oraz najwięcej z Jego czynów i mów z czasu Jego ziemskiego życia. Wydaje się, że Marek szedł za nim jak sługa, streszczając go («*Marcus eum subsecutus tamquam pedisequus et breviator eius videtur*»). Nie podaje on niczego, co byłoby wspólne tylko z Janem, bardzo mało przekazuje materiału własnego, mało ma materiału wspólnego tylko z Łukaszem, natomiast bardzo wiele wspólnego z Mateuszem, i to dużo zgadzającego się z nim niemal dosłownie, przy czym częściowo zgadza się tylko z nim, częściowo także z innymi (por. 4, 10, 11 o Marku: «*Matthaeo in pluribus, tamen in nonnullis Lucae magis congruit*»). Łukasza interesuje więcej kapłańskie pochodzenie Pana i (Jego kapłański) stan. Gdyż także w górę aż do Dawida (w rodowodzie) nie podaje on linii królewskiej, lecz poprzez tych, którzy nie byli królami, dochodzi aż do Natana, Syna Dawida, który nie był królem. Inaczej Mateusz, który poprzez króla Salomona podaje także pozostałych królów, przy czym, o czym później będziemy mówić, zachowuje tajemniczą liczbę”³⁵.

Augustyn sam musiał dojść do przekonania, że Marek skracał Ewangelię Mateusza (*breviator*), gdyż tym twierdzeniem przeciwstawia się tradycji, że Marek spisał wspomnienia Piotra. Później bardzo liczni pisarze przyjęli jego pogląd.

Obserwacje Augustyna dotyczące powiązań literackich między Ewangelią Mateusza i Marka są słuszne i można je uznać za „naukowe”. Średniowiecze przekazało je bez dalszych refleksji czasom nowożytnym; były też one punktem wyjścia współczesnych hipotez o korzystaniu ewangelistów z wcześniejszych Ewangelii (*Benutzungshypothesen*)³⁶.

Podsumowanie

1. Ewangeliści pisali swe dzieła anonimowo. Jedynie Łukasz w Prologu podaje pewne informacje o pochodzeniu materiałów zamieszczonych w jego dziele: zaczerpnął je z istniejących już wcześniej opowiadań, ułożonych na podstawie ustnego przekazu naocznych świadków i sług słowa.

³⁵ D. Peabody, *Augustine and the Augustinian Hypothesis*, art. cyt., passim, przeprowadził skrupulatną analizę zazwyczaj pomijanego miejsca z dzieła *De consensu evangelistarum* (4, 10, 11), z którego zdaje się wynikać, że Augustyn na końcu dzieła jednak opowiada się za kolejnością: Mt — Łk — Mk.

³⁶ Por. W. Schmithals, dz. cyt., 42.

2. W Kościele pierwotnym wszystkie cztery Ewangelie były uważane za spisane wspomnienia uczniów, którzy słuchali Jezusa i byli świadkami Jego czynów. Początkowo nie przywiązywano znaczenia do imion autorów, gdyż chodziło nie o orędzie pisarzy — ewangelistów, lecz o „Ewangelię Jezusa Chrystusa” (Mk 1, 1).

3. Najstarsze informacje dotyczące Marka i Mateusza przekazał Papiasz (pierwsza połowa II w.); zachowały się one w dziele Euzebiusza (z początku III wieku). Świadcstwo Papiasza w różny jednak sposób odczytywane jest przez badaczy.

4. Według przekazu Papiasza Marek, który towarzyszył Piotrowi, spisał dokładnie przemówienia Piotra. Brak porządku w przekazie słów i czynów Pana wyjaśniony jest tym, że to Piotr układał swoje przemówienia stosownie do okoliczności. Funkcja Marka określona jest terminem „hērmeneutēs”, który oddawany jest zazwyczaj słowem „tłumacz” (mógł tłumaczyć ustnie lub pisemnie). Według B. Orcharda oznacza on kronikarza wiernie przekazującego na piśmie przemówienia Piotra.

Papiasz wyraźnie więc stwierdza zależność Marka od katechez Piotra. I chociaż niektórzy krytycy kwestionują wartość tego świadectwa zarzucając Papiaszowi, że ze względów apologetycznych chciał podbudować dzieło Marka powagą apostołską, czyniąc Piotra poręczycielem tej księgi³⁷, trzeba zgodzić się ze sprostowaniem ks. J. Kudasiewicza, że charakter apologetyczny świadectwa nie wyklucza jego autentyczności. Argument apologetyczny nie musi opierać się na fikcji, może bazować na fakcie. Dlatego na podstawie świadectwa Papiasza można uznać fakt zależności Marka od Piotra, choć zakres i sposób tej zależności mógł być przez Papiasza wyolbrzymiony³⁸.

5. Brakowi uporządkowanego zestawienia słów i czynów Pana u Marka przeciwstawia Papiasz porządek w tekście Mateusza. Zrozumienie krótkiej notatki Papiasza o Mateuszu nastrocza jednak wiele problemów.

Nie jest oczywiste, w jakim języku napisał Mateusz swoje dzieło. Wyrażenie „hebraidi dialektō” może oznaczać używany wówczas w Palestynie jęz. aramejski, ale nie jest wykluczony jęz. hebrajski. J. Kürzinger podał przekonujące dowody, że mogło znaczyć także „w stylu hebrajskim”; w takim przypadku Papiasz miałby na uwadze dzieło Mateusza w jęz. greckim.

Istnieje też trudność, jak rozumieć określenie „logia”. Uwzględniając użycie tego słowa w Nowym Testamencie należałoby przyjąć, że Papiasz miał na myśli zbiór wypowiedzi Pana, który nie zachował się do nowych czasów. Jest jednak także możliwe, że chodziło

³⁷ Por. O. Cullmann, *Zarys historii ksiąg Nowego Testamentu*, tłum. W. Kowalska, Warszawa 1968, 31.

³⁸ J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986, 135.

mu o kompletną Ewangelię Mateusza, czyli Ewangelię, którą mamy dzisiaj.

6. Krytycy twierdzą, że późniejsi Ojcowie Kościoła zależni są od Papiasza i stąd ich świadectwo nie ma większej wartości³⁹. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że teksty te pochodzą z różnych obszarów geograficznych: Azji Mniejszej, Egiptu, Palestyny, Europy. Można więc je uważać za wyraz przekonania całego Kościoła II i III wieku. Tradycja kościelna w zasadzie powtarza informacje Papiasza dorzucając do nich pewne nowe szczegóły.

7. Tam, gdzie wzmiankowane są cztery Ewangelie, Ewangelia Mateusza wymieniana jest zawsze na pierwszym miejscu. Można więc twierdzić, że według tradycji Kościoła Ewangelia Mateusza została napisana jako pierwsza, przez samego Apostoła, w Palestynie. Przekaz, że pierwotnie zredagowana była w jęz. aramejskim, może być wynikiem niezrozumienia tekstu Papiasza przez Ireneusza, zaadaptowanego przez Orygenes, a następnie przejętego przez Euzebiusza z Cezarei.

8. Według przekazów tradycji autorem trzeciej Ewangelii był Łukasz, towarzysz Pawła, lekarz.

9. Klemens Aleksandryjski podaje, że Piotr wygłaszał swe przemówienia wobec członków rzymskiego Praetorium, czyli wobec wysokiego personelu administracji cesarskiej. Na prośbę słuchaczy Piotra Marek spisał jego nauki. Według Klemensa wcześniej istniały już Ewangelie Mateusza i Łukasza (a więc najpóźniej powstałyby Ewangelia Marka).

Istnieje jednak paralelna tradycja (Ireneusz, kanon Muratoriego, Orygenes i większość świadectw), według której najpierw została zredagowana Ewangelia Mateusza — w czasie działalności Piotra i Pawła w Rzymie, w drugiej kolejności Ewangelia Marka, a najpóźniej Ewangelia Łukasza.

10. Augustyn doszedł do przekonania, że Marek streszczał Mateusza. Nie wspomina zależności Marka od Piotra.

11. Ojcowie Kościoła byli przekonani, że Ewangelie bezpośrednio lub pośrednio opierają się na świadectwie naocznych świadków. O literackich zależnościach między Ewangelią myślano w starożytnym Kościele tylko w wyjątkowych przypadkach.

THE ORIGIN OF THE SYNOPTIC GOSPELS IN THE LIGHT OF THE STATEMENTS OF THE CHURCH'S FATHERS

The analysis of the statements of the Fathers of the Church on the origin of the Synoptic Gospels leads to the following conclusions:

1. In the early Church all four Gospels were regarded as written reminiscences of apostles who listened to Jesus and were witnesses of his works. At the beginning no importance was attached to the names of the authors,

³⁹ Np. P. Feine — J. Behm — W. G. Kümmel, *Einleitung in das Neue Testament*, Berlin 1965¹³, 53.

since it was not the message of the Evangelist writers which mattered, but „the Gospel of Jesus Christ” (Mk 1, 1).

2. According to Papias, Mark who accompanied Peter wrote down Peter's speeches exactly. The lack of order in reporting on the words and acts of the Lord is explained by the fact that Peter constructed his speeches to suit the individual situation. The function of Mark is described by the term „hermeneutes” which usually is rendered by the word „translator” (he would have been a translator or interpreter). According to B. Orchard the word is used for a recorder who faithfully puts down Peter's speeches. Therefore Papias clearly states Mark's dependence on Peter's catechesis. Thus, even if some critics question the value of that testimony accusing Papias that by reasons of apologetics he wanted to support Mark's work with the apostle's authority, making Peter a guarantor of this book, we have to agree with J. Kudasiewicz's view that the apologetic character of this testimony does not exclude its authenticity. The apologetic argument need not depend on fiction but may be based on facts. That is why depending on Papias' testimony one can recognise the fact of Mark's dependence on Peter, although the extent and manner of that dependence may be exaggerated by Papias.

3. Papias opposes the lack of order in the description of the words and works of Our Lord in Mark's Gospel to the order in Matthew's text. However, the comprehension of Papias' short notice on Matthew poses a big problem. It is not certain which was the original language of Matthew's Gospel. The term „hebraidi dialekto” may mean the Aramaic language in use in Palestine at that time, but the Hebrew cannot be excluded. J. Kürzinger gives convincing proofs that it could also mean „in Hebrew style”; in this case Papias would speak of Matthew's writings in Greek. Another difficulty is connected with the understanding of the expression „logia”. Taking into consideration the usage of this word in the New Testament we could assume that Papias meant a collection of Christ's speeches which did not survive until the modern times. It is also possible, however, that he meant the complete Gospel of Matthew, i. e. the Gospel as we have it today.

4. Wherever the four Gospels are mentioned, Matthew's Gospel is always put in the first place. Thus we may say that according to the tradition of the Church Matthew's Gospel was written as the first one, by the Apostle and in Palestine. The statement that it was originally written in the Aramaic language may be a result of false understanding of Papias' text by Irenaeus, adapted by Origen and then taken over by Eusebius of Caesarea.

5. According to the tradition the author of the third Gospel was Luke, a companion of Paul, a physician.

6. Clement of Alexandria says that Peter addressed his speeches to the members of the Roman Praetorium, that is the high officials of the emperor's administration. At the request of Peter's listeners Mark put his teachings in the written form. According to Clement the Gospels by Matthew and Luke were already existing at that time (so Mark's Gospel would be the latest one). There is, however, a parallel tradition (Irenaeus, Muratorian Canon, Origen and the majority of testimonies), according to which Matthew's Gospel was the first one, composed during Peter's and Paul's activity in Rome, Mark's was the next one and Luke's Gospel was the last one.

7. The Fathers of the Church were convinced that indirectly or directly the Gospels were based on the testimonies of eyewitnesses. Only in exceptional cases the ancient Church would think about literary dependencies between the Gospels.